

Księga Hioba

Sesja 7: Podstawy teologiczne Księgi Hioba,

Trójkąt zasady odpłaty

Przez Johna Waltona

To jest dr John Walton i jego nauczanie na temat Księgi Hioba. To jest sesja 7, Teologiczne podstawy Księgi Hioba, Trójkąt zasad odpłaty .

Wprowadzenie do zasady kary [00:26-2:46]

Zanim przejdziemy do samej księgi, musimy rozwinąć jej cel, aby porozmawiać o niektórych teologicznych podstawach księgi. W ten sposób wychodzimy poza istniejącą w starożytnym świecie ideę wielkiej symbiozy, aby mówić o tak zwanej zasadzie odpłaty. Zasada odpłaty jest w zasadzie ideą, że sprawiedliwym będzie się powodziło, a grzesznikom będzie się powodziło. Generalnie ludzie dostają to na co zasłużyli. Kiedy mówię sprawiedliwi, przestrzegający, wierni, zastąpcie którekolwiek z tych słów, a będzie im się powodziło. Cóż, to może być, wiesz, dobre zdrowie, sukces, ich plony rosną, cokolwiek to może być, szczęśliwe rodziny. A bezbożni to ci, którzy nie są wierni, nie są sprawiedliwi, nie są prostolinijni, będą cierpieć ponownie, niezależnie od tego, czy jest to katastrofa na takim czy innym poziomie. Więc to tylko sposób na opowiedzenie o pomyśle, że ludzie dostają to, na co zasługują. Sprawiedliwym będzie się powodziło; bezbożni będą cierpieć. Nazywamy to zasadą kary.

Teraz, oczywiście, ludzie często wierzą, że ich sytuacja życiowa w jakiś sposób odzwierciedla to, że są w łasce u Boga lub bogów, albo nie są w łasce. I że zrobili coś, co spowodowało na nich takie okoliczności. Znowu, czy to będzie złe, czy to będzie dobre. To, że są w łasce lub nie, i to odzwierciedla się w ich sytuacji, uznano na starożytnym Bliskim Wschodzie, że ludzie myśleli w ten sposób. I podobnie bardzo często ludzie myślą w ten sposób dzisiaj, że ich sytuacja odzwierciedla to, czy są przychylni, czy nie. Nawet bardzo swobodnie, gdy coś idzie dobrze: „Och, musiałem zrobić coś dobrze”. Lub „Co zrobiłem, aby na to zasłużyć?” kiedy dzieje się źle. Tak więc ta zasada odpłaty leży u podstaw Księgi Hioba.

Zasada odpłaty w Hiobie [2:46-4:06]

W rzeczywistości Księga Hioba pod lupę bierze zasadę odpłaty, ponieważ Hiob i jego przyjaciele bardzo mocno wierzą w zasadę odpłaty. To naprawdę część problemu. Widzą zasadę odpłaty; nie tylko zakładasz, że jeśli ktoś jest sprawiedliwy, będzie mu się powodziło, a jeśli ktoś jest niegodziwy, będzie cierpieć, ale także odwracasz to. Jeśli ktoś cierpi, musi być zły. Jeśli komuś się powiodło, musiał zrobić coś dobrze. I tak, kiedy sytuacja Hioba zmieni się tak dramatycznie, tak tragicznie, wiemy, jaki wniosek wszyscy wyciągną. Dojdą do wniosku, że musiał zrobić coś naprawdę, bardzo złego, skoro spowodził taką katastrofę, że przeszedł z wyżyn do głębi. To wraca do skrajności, o których mówiliśmy wcześniej. Hiob jest na najwyższym poziomie człowieczeństwa i schodzi na najniższe dno cierpienia. Te skrajności są ważne, abyśmy mogli naprawdę myśleć o zasadzie odpłaty z czystym umysłem.

Pretendent i zasada odpłaty [4:06-5:53]

Tak więc Księga Hioba przygląda się tej zasadzie odpłaty. W końcu pamiętaj o pytaniu Pretendenta, czy Hiob służy Bogu za darmo? Jak zasada odpłaty ma się do tego wszystkiego? W zasadzie odpłaty jest próba zrozumienia, co Bóg robi na świecie, wyartykułowania tego, usprawiedliwienia, usystematyzowania logiki działania Boga w świecie, tego, że Bóg sprawuje wymiar sprawiedliwości. Robisz dobrze; masz dobrze. Robisz źle; dzieją się złe rzeczy. Zasada odpłaty zakłada więc zrozumienie, jak Bóg działa w świecie. Jest to próba pewnego rodzaju kwantyfikacji lub usystematyzowania tego.

Pretendent twierdzi, że zasada odpłaty przynosząca korzyści i dobrobyt ludziom prawym jest szkodliwa dla rozwoju prawdziwej prawości, ponieważ ustanawia ten ukryty motyw, oczekiwanie na zysk, robienie tego za to, co z tego masz. Tak więc Challenger skupia uwagę na zasadzie odpłaty, czy naprawdę jest to częścią polityki Boga. A twierdzenie Hioba, że jeśli zasada odpłaty nie jest egzekwowana, jeśli sprawiedliwi ludzie cierpią, cóż, wtedy Boża sprawiedliwość staje się podejrzana. Widzicie więc, że w przypadku

dwóch rodzajów oskarżenia, o których mówiliśmy w książce, zasada odwetu jest kluczowa dla rozmowy.

Trójkąt odwetowy roszczeń [5:53-7:12]

Teraz możemy to trochę lepiej zrozumieć, jeśli potrafisz wyobrazić sobie trójkąt. Nazywam to trójkątem roszczeń. A w jednym dolnym rogu trójkąta masz zasadę odpłaty; w drugim dolnym rogu trójkąta masz sprawiedliwość Hioba. A na szczycie trójkąta, w trzecim rogu, masz Bożą sprawiedliwość.

Teraz, tak długo, jak Hiobowi dobrze się powodzi, ten trójkąt trzyma się bardzo wygodnie, bardzo wygodnie. Bóg wymierza sprawiedliwość. Hiob jest sprawiedliwy, zasada odpłaty jest prawdziwa i wszystko jest szczęśliwe. Ale kiedy Hiob zaczyna cierpieć, patrzymy na ten trójkąt i coś musi zniknąć. Nie możesz trzymać się wszystkich trzech rogów: Boga czyniącego sprawiedliwość, Hioba, który jest sprawiedliwy i zasady odpłaty. Nie możesz trzymać się wszystkich trzech. Coś trzeba dać. A gdy książka się rozwija, odkrywamy, kto z czego zrezygnuje. To naprawdę ciekawy sposób myślenia o książce.

Przyjaciele Hioba i trójkąt roszczeń [7:12-8:24]

Zacznij na przykład od przyjaciół Hioba. Przyjaciele Hioba, wykorzystam pomysł zbudowania ich fortu w tym rogu. Wybierają róg trójkąta z zasadą kary i tam budują swój fort. W swoich przemówieniach wielokrotnie potwierdzają zasadę odpłaty. Stosują to do sytuacji. Używają go jako część argumentacji. Są orędownikami zasady kary. Więc tam budują swój fort. Tego będą bronić.

Z tego punktu obserwacyjnego patrzą na pozostałe dwa rogi trójkąta; który pójdzie? Czy powiedzą, cóż, Bóg naprawdę nie działa sprawiedliwie, czy też powiedzą, że Hiob nie jest sprawiedliwy?

Cóż, wiemy, dokąd zmierzają. Z radością potwierdzają, że Bóg działa sprawiedliwie. Tak więc, przy prawdziwej zasadzie odpłaty i braku kontroli Boga, oczywiście problemem jest Hiob. Nie może być tak sprawiedliwy, jak nam się wydawał, nie tak sprawiedliwy, jak wydawał się wszystkim z zewnątrz. I z pewnością nie jest tak sprawiedliwy, jak mu

się wydaje. Problemem jest Hiob. Więc budują swój fort w kącie zasady odpłaty i poddają się w kącie Hioba. To ten, który musi odejść.

Hiob i trójkąt roszczeń [8:24-9:57]

Kiedy myślimy o Hiobie i jego perspektywie, oczywiście jest to zupełnie inne. Jest bardzo jasne, gdzie buduje swój fort. Buduje swój fort we własnym kącie. Jego prawość jest niepodważalna w jego umyśle. Ale, oczywiście, stwarza to trochę niezręczności, ponieważ teraz on musi uważać, a z którego z nich zamierzasz zrezygnować? Czy porzuci zasadę odpłaty, czy też porzuci myśl, że Bóg działa sprawiedliwie?

To zagadka dla biednego Hioba. Ale to, co znajdujemy w kółko, potwierdza zasadę odpłaty. Próbuje znaleźć w tym słabość, ale naprawdę nie może. I tak zwraca oczy ku Bogu. A w miarę jak przemówienia Hioba są kontynuowane w tej księdze, staje się ona coraz bardziej oskarżająca Boga; staje się coraz bardziej wątpliwy, sceptyczny wobec Boga i tego, czy w ogóle czyni sprawiedliwość. Tak więc Hiob buduje swoją fortecę we własnym kącie i rezygnuje z kąta Bożego, trzymając się zasady odpłaty.

Elihu i trójkąt roszczeń [9:57-14:59]

Teraz, oprócz trzech przyjaciół, którzy pojawiają się w całej sekcji dialogowej, Elifaza, Bildada i Sofara, mamy czwartą postać, Elihu. Pojawia się dopiero w drugim dyskursie pod koniec książki. Ale Elihu nadal jest zaangażowany w trójkąt. Elihu buduje swoją fortecę na szczycie trójkąta Bożej sprawiedliwości. Teraz, w tym momencie, wy mówicie: OK, więc z czego Elihu zamierza zrezygnować? Czy rezygnuje z zasady odpłaty, czy też, jak inni przyjaciele Hioba, zakwestionuje jego sprawiedliwość?

Niektórzy ludzie przeczytali tę książkę i pomyśleli, że Elihu tak naprawdę niewiele różni się od innych przyjaciół. Ale ja się z tym stanowczo nie zgadzam. Elihu ustawia się inaczej na trójkącie i dochodzi do wniosku, że przyjaciele nie są nawet blisko niego.

Kiedy więc zadajemy pytanie, z którego z pozostałych dwóch rogów rezygnuje Elihu? Stwierdzamy, że on oszukuje; on jest sprytny. Patrzy na zasadę odpłaty i mówi, że zasada odpłaty jest prawdziwa, ale myślę, że się mylimy. Musimy się jej wyrzec i rozszerzyć. Widzisz, większość ludzi myślała o zasadzie odpłaty, ponieważ zrobiłeś złe rzeczy w

przeszłości, więc teraz złe rzeczy ci się przytrafiają. Twoje okoliczności są więc odpowiedzią na zachowanie z przeszłości. Przychodzi Elihu i mówi, że może to bardziej skomplikowane. Ten sposób patrzenia na zasadę zemsty sprawia, że jest ona naprawcza, naprawiająca, adresująca i reagująca na to, co poszło nie tak.

Co jeśli uznamy zasadę odpłaty za bardziej zapobiegawczą. Oto jak by to wyglądało. To nie tyle coś, co zrobiłeś w przeszłości, powoduje negatywne konsekwencje, to coś, w co jesteś po prostu gotowy się zaangażować, że jesteś na krawędzi tego rodzaju zachowania, które ma cię od tego odwrócić. Tak więc zasada odpłaty może być odpowiedzią na coś w rodzaju teraźniejszego rozwoju zamiast rzeczy z przeszłości.

Teraz, co to oznacza, oznacza to, że w przeciwieństwie do przyjaciół, nie musi szukać niesprawiedliwości w przeszłości Hioba. Zamiast tego teraz patrzy na Hioba inaczej. A on mówi: „Więc tutaj jest problem, Hiobie. Oto, jaki jest powód twojego cierpienia? Spójrz na swoje przekonanie o własnej nieomyślności, na twoją gotowość do usprawiedliwienia siebie, usprawiedliwienia kosztem Boga”. Mówi: „Problemem nie jest to, co zrobiłeś, zanim zaczęło się twoje cierpienie. Problemem stało się to, jak zareagowałeś, gdy cierpienie się zaczęło. Problemem, Hiobie, jest więc to, co jest bardzo oczywiste, twoje zadufane w sobie zachowanie”.

Dlatego mówię, że oszukiwał. Na nowo zdefiniował warunki. A redefiniując ich, dał mu alternatywę, o której inni przyjaciele nigdy nie pomyśleli, a sam Hiob jest mniej w stanie się bronić. Nawet gdy nadal potwierdza swoją sprawiedliwość, jego samousprawiedliwienie staje się bardzo oczywiste, a jego gotowość do oskarżenia Boga. Tak więc Elihu zbudował swoją fortecę na Bogu działającym sprawiedliwie. W trakcie tego procesu trzymał się zasady zemsty, chociaż zdefiniował ją na nowo. I to dało mu inny rodzaj ataku na sprawiedliwość Hioba. Elihu ma więcej racji niż jakakolwiek inna ludzka postać w tej księdze. Zbliży się. Wykracza poza to, co myślą przyjaciele, i naprawdę widzi Hioba bardziej realistycznie, bardziej odpowiednio.

Problem z Elihu polega na tym, że choć jest bliżej prawdy niż ktokolwiek inny, ma własne problemy. I ostatecznie, nadal czyni z zasady odpłaty podstawę do zrozumienia, jak to wszystko działa. On to po prostu redefiniuje. I kiedy będziemy przeglądać tę księgę, dojdziemy do części Elihu i ocenimy to dokładniej.

Trójkąt Retrybucji Roszczeń Podjętych Uchwał [14:59-15:18]

Mamy więc nasz trójkąt, trójkąt twierzeń, jak różne strony przyjmują różne stanowiska i jak patrzeć na scenariusz książki z tych różnych pozycji. Teraz spróbujemy rozwiązać niektóre z tych napięć. W jaki sposób ludzie rozwiązali napięcie związane z zasadą odpłaty? W końcu większość ludzi w pewnym momencie doświadcza życia w taki sposób, że zasada odpłaty wydaje im się podejrzana. Jak więc rozwiązuje się te napięcia? Jednym ze sposobów jest dojście do pewnych zastrzeżeń dotyczących natury Boga. Z pewnością tak postępowali na starożytnym Bliskim Wschodzie. Nie mieli pewności, że Bóg działa sprawiedliwie. Wierzyli w zasadę odpłaty, ale tak naprawdę nie mieli ściśle złożonego trójkąta. Po prostu poszli na kompromis w kwestii natury Boga.

Innym razem ludzie mogą pójść na kompromis lub zakwalifikować się, jeśli chodzi o cel cierpienia. Niektórzy ludzie mówią o cierpieniu jako o edukacji – o budowaniu charakteru. Może nawet mówić o tym jako o uczestnictwie z Chrystusem w Jego cierpieniach. W ten sposób ostatecznie określają cel cierpienia. To rozwiązuje pewne napięcia w zasadzie odpłaty.

Trójkąt odwetowy roszczeń w innym miejscu w Biblii: czas [15:18-18:02]

W tekstach biblijnych niektórzy ludzie rozwiążą to napięcie; na przykład psalmista czasami rozwiązuje napięcie, myśląc o czasie.

Psalmista mówi, że w psalmach lamentacyjnych przez większość czasu lamentują w kontekście zasady kary. Ich wrogowie triumfują nad nimi. A dlaczego miałyby tak się stać? Wróg to zły człowiek. Jestem dobrym facetem. Dlaczego to się dzieje? Tak więc to

pytanie o zasadę odpłaty leży u podstaw wielu Psalmów lamentacyjnych. I wiele razy psalm jest traktowany pod względem czasu. W końcu sytuacja się unormuje. Wiesz, Bóg we właściwym czasie wystąpi przeciwko wrogowi i przywróci psalmistę.

Tak więc, czasami oczywiście teologia chrześcijańska idzie nawet dalej, że może teraz jest źle, ale mamy wieczność. Mamy wieczność z Bogiem, wieczność w niebie. I tak wszystko będzie dobrze. A w skali wieczności małe rzeczy, które teraz cierpimy, są niewielkie. Tak więc niektórzy ludzie kwalifikują zasadę odpłaty z koncepcją przedłużonego czasu.

Sprawiedliwość i świat jako rozwiązanie [18:02-19:07]

Niektórzy kwalifikują zasadę odpłaty ze względu na rolę sprawiedliwości w świecie. Możesz mówić o tym, że świat nie jest sprawiedliwy, nawet jeśli nadal mówisz o Bogu, który działa sprawiedliwie. Oznacza to, że w tym świecie brak porządku trwa. Uważamy, że sprawiedliwość nie jest jedyną podstawą działania Boga w świecie. To go nie kompromituje. Ale pytanie brzmi, czy dostosował świat do swojej własnej sprawiedliwości? I wiemy, że nie, ponieważ jesteśmy grzesznymi ludźmi, a mimo to nadal istniejemy. Gdyby świat w pełni dostosował się do Bożej sprawiedliwości, nie byłby to świat, w którym moglibyśmy żyć. Tak więc, biorąc pod uwagę upadły świat, doskonała sprawiedliwość jest nieosiągalna.

Boży kompleks atrybutów [19:07-20:47]

Podstawą działania Boga w świecie jest cały Jego charakter, cały zakres Jego atrybutów, a nie tylko jeden atrybut czy inny. Można powiedzieć, że Bóg jest miłością i to obejmuje wszystko. Nie, tak nie jest. On też ma wiele innych rzeczy. Tak więc jedynym sposobem na zakwalifikowanie zasady odpłaty bez uszczerbku dla charakteru Boga jest zrozumienie, że Bóg i jego świat są różne i że nie narzucił mu sprawiedliwości. Bóg w swojej mądrości troszczy się o sprawiedliwość. Ale to wszystko biorąc pod uwagę parametry niedoskonałego świata, upadłego świata, a nawet jeszcze nie w pełni uporządkowanego świata; Bóg zaprowadził porządek w świecie nieporządku,

nieporządku, grzechu również pojawił się na obrazie. Ale nie żyjemy w idealnie uporządkowanym świecie. A zatem nie jest to taki, który odzwierciedla atrybuty Boga w całym tekście.

Istnieją afirmacje, które znajdujemy na temat zasady odpłaty. I znajdujemy je w Psalmach, zwłaszcza w Psalmach mądrościowych. Znajdujemy je w Księdze Przysłów. Stwierdzenia te nie mają na celu pełnego teologicznego opisu tego, jak świat działa zgodnie z atrybutami Boga i Jego sprawiedliwością. Mają one charakter przysłowiowy.

Zasada odpłaty nie jest rozwiązaniem teologicznym [20:47-23:08]

Zasada odpłaty musi być przez nas rozumiana jako przysłowiowa. Oznacza to, że rzeczy często się zachowują, ale nie tak, jak zawsze działają. To nie jest gwarancja. To nie jest obietnica. Zasada odpłaty nie działa dobrze, jeśli chodzi o wyjaśnienie cierpienia i zła na świecie. Technicznym terminem na to jest teodycea, wyjaśniająca, dlaczego na świecie istnieje cierpienie i zło. Zasada odpłaty nie oferuje teodycei. Zasada odpłaty nie wyjaśnia, w jaki sposób Bóg działa zawsze i we wszystkich miejscach na świecie.

Jest to po części potwierdzenie tego, kim jest Bóg. Oznacza to, że Bóg ma upodobanie w dostarczaniu dobrych rzeczy swoim wiernym sługom. A Bóg poważnie traktuje karanie złych ludzi, ale nie wykonuje tych rzeczy przez cały czas, ponieważ znowu jest to upadły świat i nikt z nas nie byłby w stanie tego przeżyć. Mówi nam jednak o tożsamości Boga, o sercu Boga. A jego tożsamość i charakter z pewnością będą miały konsekwencje w świecie – falujące efekty. I dlatego czasami wydaje nam się, że zasada odpłaty czasami się sprawdza. Rzeczywiście jest. Ale nie powinniśmy oczekiwać, że będzie działać przez cały czas w każdych okolicznościach. Mamy więc teologię; taki jest Bóg stojący w obliczu teodycei; to wyjaśnia życie tak, jak go doświadczamy. To kontrastowe stanowiska. A Księga Hioba przeprowadza pewną radykalną operację, aby oddzielić te dwie rzeczy, abyśmy nie popełnili błędu, myśląc, że teologia prowadzi do teodycei.

Bóg nie potrzebuje obrony [23:08-24:18]

Sprawiedliwość Jahwe należy przyjmować na wiarę, a nie wypracowywać filozoficznie na podstawie analizy naszych doświadczeń chwila po chwili. Nie trzeba go bronić. W pewnym sensie teodycea, nasze próby teodycei, są trochę zniewagą dla Boga. Nie potrzebuje naszej obrony, a my naprawdę nie jesteśmy w stanie skutecznie go bronić. Nie trzeba go bronić. Chce być zaufany. Cała konstelacja atrybutów Boga działa w złożony, skoordynowany sposób. Nigdy nie możemy powiedzieć, kiedy Bóg wybierze sprawiedliwość lub kiedy wybierze miłosierdzie. Nigdy nie możemy powiedzieć, gdzie jego współczucie może przesłonić coś, co powinien zrobić. Sprawiedliwość jest częścią tej konstelacji, ale nie przewyższa wszystkich innych atrybutów, które posiada Bóg.

Jezus przechodzi od przyczyny do celu, od teodycei do teologii [24:18-27:59]

Oto sposób, który może pomóc nam to rozwiązać. W Nowym Testamencie Jezus jest konfrontowany i stawiany przed pytaniami dotyczącymi zasady odpłaty . W Jana 9, człowiek niewidomy od urodzenia, uczniowie widzą wielką szansę. Oto człowiek, który urodził się niewidomy. A pytanie, które zadali Jezusowi, dotyczy zasady odpłaty . „Kto zgrzeszył, ten człowiek czy jego rodzice”. Widzicie, to jest wielka zagadka, bo jeśli tak, to jak to możliwe, że człowiek zgrzeszył, ponieważ się taki urodził? A gdyby to byli jego rodzice, dlaczego mężczyzna za to cierpi? I to jest właśnie kluczowy punkt. I byli prawdopodobnie, wiecie, bardzo podekscytowani, ponieważ teraz otrzymają odpowiedź na pytanie o wieki, ponieważ Jezus stoi przed nimi. A więc oni mówią: „Kto zgrzeszył, ten człowiek czy jego rodzice?” Teraz możesz zobaczyć, że ich pytanie jest pytaniem teodycei. Jakie wyjaśnienie wyjaśni cierpienie tego człowieka? Tak więc, kiedy zadają pytanie o przyczynę, jest to pytanie teodycei i rodzaj ruchu w kierunku rozszerzonej teologii, co robi Jezus. Jezus odwraca ich od teodycei ku teologii. Czy to nie intrygujące, że mówi: „Ani ten człowiek, ani jego rodzice”, w tym czasie uczniowie przestali być nieco podekscytowani. A teraz myślą: „O nie, on znowu to robi”. On znowu to robi; nie zamierza odpowiedzieć na pytanie, które zadaliśmy; odpowie na pytanie, które powinniśmy byli zadać. Mówi: „Ani on, ani jego rodzice nie byli, ale aby syn Boży był otoczony chwałą”.

Teraz jest to naprawdę interesujące pytanie, ponieważ zasadniczo mówi: nie patrz w przeszłość i zadaj pytanie o przyczynę; nie dostaniesz tej odpowiedzi. Zamiast tego, na co Jezus odpowiada, Jezus nie podaje im przyczyny. Nie wyjaśnia mu przeszłości. Ale mówi, że powinieneś zwrócić uwagę na przyszłość i szukać celu. Chwała Boża jest celem. To nie jest przyczyna. To nie jest powód. I tak Jezus odwraca ich uwagę od przeszłości i przyczyny, aby spojrzeć na cel. Nie ma wyjaśnienia cierpienia. Żadne nie jest możliwe; żaden nie jest konieczny.

Musimy zaufać Bożej mądrości i szukać Jego celu. Tak więc Jezus udziela takiej samej odpowiedzi. I taką samą odpowiedź otrzymuje Hiob. Zaufaj Bożej mądrości i szukaj Jego celu. Nie oczekuj wyjaśnienia przyczyny. Tu nie chodzi o powody.

Jezus i Łukasz 13 Upadająca wieża [przyczyna zmiany celu] [27:59-29:52]

Jezus ponownie zostaje skonfrontowany z tym w rozdziale 13 Łukasza, wersetach od pierwszego do piątego. Zapytano go, co z tą wieżą, która zawaliła się na ludzi, gdy byli tam na festiwalu? Jak wyjaśnisz tego rodzaju losowo wyglądającą katastrofę? I znowu Jezus odwraca ich uwagę od sprawy. To nie ma nic wspólnego z tym, kto był sprawiedliwy, a kto niegodziwy. Stwierdza, że nie należy dokonywać bezpośredniej korespondencji między grzechem a karą, ale raczej zachęca ich, aby postrzegali ten incydent jako ostrzeżenie. Odmawia zajęcia się kwestią przyczyny i kieruje uwagę swoich słuchaczy na cel takich incydentów, dając nam ostrzeżenie.

Wzywają nas do myślenia innymi kategoriami, do myślenia o tym, jak życie może się tak szybko skończyć, do myślenia o tym, jak może przyjść cierpienie. Nie chodzi o korespondencję jeden do jednego.

Widzimy więc, że kiedy Jezus odnosi się do kwestii zasady odpłaty, z którymi się konfrontuje, konsekwentnie odwraca się od podawania powodów lub wyjaśnień przyczyny. I to jest duża część tego, co robi Księga Hioba, kiedy zaczniemy dostosowywać nasze oczekiwania, kiedy myślimy o naszych własnych doświadczeniach w świecie.

Jesteśmy teraz gotowi, aby przejść do samej Księgi Hioba, sekcja po sekcji. I zaczniemy to w następnej części.

To jest dr John Walton i jego nauczanie na temat Księgi Hioba. To jest sesja 7, Teologiczne podstawy Księgi Hioba, Trójkąt zasad odpłaty . [29:52]